

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Pastuszko

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu A.S.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,

z udziałem Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 26 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

A.S. (dalej także: „wnoszący protest”) pismem z 16 czerwca 2025 r. (data nadania) wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy dotyczący II tury wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, która odbyła się 1 czerwca 2025 r.

W uzasadnieniu wnoszący protest wskazał, że jego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców, a mianowicie w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr [...] w. W. Opisując swój pobyt w lokalu wyborczym, podczas drugiej tury wyborów prezydenckich, protestujący wskazał, że po lokalu poruszał się mężczyzna, który z racji posiadania identyfikatora mógł być członkiem komisji wyborczej. Mężczyzna ten zaczął tłumaczyć wnoszącemu protest, jak należy oddać

głos zgodnie z Kodeksem wyborczym, aby był on ważny. Wymieniony okazał protestującemu wyglądając na oryginalną kartę do głosowania, na której, w rubryce przypisanej do nazwiska pierwszego kandydata, był umieszczony znak X i poinstruował, że znak X musi być postawiony wyraźnie, a jego brak przy pierwszym nazwisku, lub postawienie go w więcej niż jednej kratce, spowoduje nieważność głosu. Po tym, jak wnoszący protest oświadczył, że wie, jak należy głosować, mężczyzna podszedł do innych wyborców i również im udzielał takiego samego „instruktażu”. Po oddaniu swojego głosu protestujący udał się do członków komisji wyborczej i przy pierwszym wolnym stanowisku poinformował o powyższym. Celem identyfikacji go jako wyborcy, protestujący został odesłany do stanowiska właściwego dla miejsca jego zamieszkania, jednak już wówczas n/n mężczyzny nie było w lokalu.

Prokurator Generalny w piśmie z dnia 25 czerwca 2025 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.) wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2).

W nawiązaniu do przywołanych regulacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wszelkie zarzuty, inne niż te określone w art. 82 § 1 k.wyb., stanowią wyjście poza przewidziany w kodeksie wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z: 11 czerwca 2015 r.; III SW 60/15; 31 lipca 2020 r.; I NSW 2027/20; 31 lipca 2020 r. I NSW 2286/20).

Jednocześnie podkreśla się, że w przedmiocie protestu, o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb., nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: 7 lutego 1990 r.; III SW 93/90; 5 grudnia 2007 r.; III SW 63/07; 16 lipca 2014 r., III SW 35/14).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnoszący protest, sygnalizując podejrzenie naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, które mogły mieć wpływ na wynik wyborów, zaprezentował swoje twierdzenia w sposób zbyt ogólny i jedynie hipotetyczny. Wnoszący protest ograniczył się bowiem do ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów, które dotyczą przebiegu głosowania w Polsce. Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważa, że wnoszący protest nie przedstawił ani nie wskazał – mimo ustawowego wymogu – żadnych dowodów. Odwołał się bowiem jedynie do bliżej nieokreślonych działań, nie wskazując żadnych dowodów.

Jednakże wskazać należy, iż opisane przez wnoszącego protest okoliczności, polegające na sugerowaniu wyboru konkretnej osoby, należy ocenić jako naruszenie ciszy wyborczej w związku z agitacją podjętą na rzecz jednego z kandydatów.

Zgodnie z art. 107 § 1 k.wyb. w dniu głosowania oraz na 24 godziny przed tym dniem prowadzenie agitacji wyborczej, w tym zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych jest zabronione. W myśl § 2 agitacja

wyborcza w lokalu wyborczym oraz na terenie budynku, w którym ten lokal się znajduje, jest zabroniona. Naruszenie przytoczonego przepisu nie jest natomiast przestępstwem określonym w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, a jedynie wykroczeniem z art. 498 Kodeksu wyborczego.

Tym samym zarzut zawarty w proteście nie mieści się w zakresie zarzutu związanego z popełnieniem przestępstwa przeciwko wyborom.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Najwyższy postanowił pozostawić protest bez dalszego biegu. Decyduje o tym art. 322 § 1 k.wyb., z którego jasno wynika, że takie rozstrzygnięcie musi zostać wydane, m.in. jeśli protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[r.g.]